

200 LAT NIECH ŻYJE - KAZIMIERZ KROMIN

24 kwietnia 2024 roku w siedzibie Nowohuckiego Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich im. Stanisława Szeligi, w godzinach popołudniowych dało się słyszeć gromki śpiew popularnej, ale niezbyt często wykonywanej w tym wydaniu pieśni - 200 lat niech żyje nam. Odbyło się to przy okazji Wieczoru Autorskiego Kazimierza Kromina, pt. „Moje 100 lat” promującego książkę pod tym samym tytułem autorstwa naszego długoletniego członka SEP, wspaniałego działacza stowarzyszenia i oddziału, który za kilka miesięcy ukończy pełne 100 lat.

Spotkanie rozpoczął Prezes Oddziału kol. Krzysztof Zięba, przedstawiając działalność stowarzyszeniową jubilata, absolwenta AGH z roku 1951, doświadczonego inżyniera pracującego nad rozwojem polskich hut, szczerze oddanego Hucie Lenina przemianowanej później na Hutę Tadeusza Sendzimira. Następnie kilka słów wygłosił sam Autor, dzieląc się wspomnieniami i historiami ze swojego bogatego życiorysu. Uzupełniając jego wypowiedź, córka Barbara przedstawiła prezentację dotyczącą życia i osiągnięć Kazimierza Kromina. Na wielu slajdach zaprezentowanych i popartych komentarzem, można było wirtualnie zagłębić się w historię Autora Książki, jego sposób myślenia, a także poznać sagę rodziny od najstarszych pokoleń do dnia dzisiejszego. Jest dumnym ojcem trzech córek, sześciu wnucząt oraz siedmiorga prawnucząt. Kazimierz Kromin należał do pierwszych w hucie pracowników, którzy uzyskali stopień specjalizacji zawodowej w zakresie przetwarzania i użytkowania energii elektrycznej. Był autorem kilku projektów racjonalizatorskich, które przyniosły poważne oszczędności dla huty i całego kraju. Po rozruchach w Radomiu rozpoczął konspiracyjną działalność w Komitecie Obrony Robotników, przyznaje jednak, że nie wierzył w jakiegokolwiek zmiany ustrojowe, co nie wpływało na zaangażowanie w działania. Na ekrany kin wszedł wtedy film „Człowiek z marmuru” w reżyserii A. Wajdy, który w Nowej Hucie wywarł szczególnie duże wrażenie, ponieważ opowiadał w sposób niebanalny o budowie tego miasta. W Elektromontażu starał się wprowadzić produkcję nowych urządzeń, m.in. zestawów łączników tyrystorowych i zespołów kondensatorów wraz z transformatorami. Jako pierwsze takie urządzenie zainstalowano i uruchomiono w kopalni Ziemowit w Lendzianach.

Spotkanie wywołało ogromne zainteresowanie, a na miejscu można było zakupić książkę, którą Autor chętnie opatrzył dedykacją. Na zakończenie, po uzyskaniu przez zebranych wszystkich odpowiedzi na zadane pytania, prezes naszego Oddziału SEP Krzysztof Zięba, prezes honorowy Oddziału kol. Józef Krzeczowski oraz prezes Koła Seniorów Wiesław Kwedyczenko wręczyli jubilatowi pamiątkową statuetkę, a kolejka uczestników do złożenia życzeń kolejnych 100 lat życia w dobrym zdrowiu, nie miała końca.....

*Wiesław Kwedyczenko
Prezes Koła Seniorów
Oddział Nowohucki SEP*















Urodziłem się 7 marca 1925 roku w Augustowie, w jednym z domków kolonii Lipowiec, nad jeziorem Białym. W pobliżu był tartak, w którym pracował mój ojciec. Miałem rok, kiedy rodzice przenieśli się do Białegostoku. Podobno kiedy zacząłem mówić, najpierw mówiłem po żydowsku, a nie po polsku, gdyż bawiłem się na podwórku z dziećmi żydowskimi.



KAZIMIERZ KROMIN
MOJE 100 LAT



Zabryłem rodzinę, mam dzieci, wnuki i prawnuki.
Przekazałem im moje doświadczenie.
Jest rok 2024. Przeczytałem już całe sto lat.

















